

O co walczymy, dokąd zmierzamy

(Omówienie tekstu deklaracji)

W POCZUCIU odpowiedzialności za rozwój socjalistycznej Ojczyzny Krajowa Konferencja Delegatów przedstawia cele i dążenia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na nadchodzące lata.

NASZ RODOWÓD I ZASADY IDEOWE

JESTEŚMY partią polskiej klasy robotniczej, ludu pracującego miast i wsi. Nasza ideologia to marksizm-leninizm. Nasz cel to socjalizm. Jesteśmy spadkobiercami tradycji walk o niepodległość narodową i sprawiedliwość społeczną, o socjalistyczną Polskę. Pielegnujemy i będziemy rozwijać wszystko, co w polskiej historii było patriotyczne i postępowe, przewyżczając to, co błędne i szkodliwe, co powinno pozostać tylko przestrogą.

Z tradycji polskiego ruchu robotniczego czerpiemy ideowość, patriotyzm, hart rewolucyjny i konsekwentną orientację klasową, odwagę przeobrażania rzeczywistości.

Zespalając patriotyzm z internacjonalizmem, urzeczywistniamy w polskich warunkach uniwersalne zasady socjalizmu. Nasze ideały to:

— dobro i wszechstronny rozwój człowieka, oraz lepsze zaspokajanie jego potrzeb materialnych i duchowych;

— wysoka ranga i godność pracy jako źródła dóbr materialnych, podstawy więzi międzyludzkich i czynnika kształtującego osobowość człowieka;

— sprawiedliwość społeczną wyrażającą się w likwidacji wyzysku i nieuzasadnionych przywilejów, w podziale dóbr według ilości i jakości pracy, w równości wobec prawa, w równych warunkach startu młodego pokolenia, w bezpieczeństwie socjalnym polskich rodzin;

— ludowładztwo oznaczające rzeczywisty udział ludzi pracy w rozwiązywaniu spraw kraju, zakładów, środowisk;

Senat USA nie chce modlitwy w szkołach

WASZYNGTON PAP. We wtorek Senat Kongresu Stanów Zjednoczonych, po raz drugi w ciągu ostatnich dwóch tygodni, odrzucił zdecydowaną większość głosów kolejne wersje projektu poprawki do Konstytucji USA — poprawki zezwalającej na odmawianie modlitwy w szkołach publicznych. Decyzja Senatu podkreśla konieczność przetrzeźwienia konstytucyjnej zasady rozdzielenia życia szkół publicznych od kultu religijnego wszelkich wyznań. Przed kilku dniami Senat USA odrzucił także projekt poprawki konstytucyjnej, zezwalający jedynie na odmawianie cichej modlitwy w szkołach.

(Szczegółowo piszemy o tym na str. 3).

— proletariacki internacjonalizm partii komunistycznych i robotniczych, jedność i braterska współpraca krajów wspólnoty socjalistycznej, międzynarodowa solidarność ludzi pracy w walce o niezawisłość narodową, postęp społeczny i trwałą pokój.

(Dokończenie na str. 4)

Gospodarowanie przyszłością narodu

ROZPATRZENIE projektów opinii o rządowym projekcie ustawy o planowaniu przestrzennym oraz o realizacji ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska — to główne tematy posiedzenia Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL, które odbyło się 20 bm.

Przewodniczący rady prof. Jan Szczepański podkreślił, że gospodarowanie przestrzenią jest tym samym co gospodarowanie przyszłością narodu. O znaczeniu planowania przestrzennego najlepiej świadczą obecne tendencje demograficzne, średnio co roku przybywa nas ok. 700 tys., jednocześnie z różnych przyczyn ubywa ziemi, a mu simy gdzieś mieszkać i mieć gdzie produkować żywność. (Szczegółowo o posiedzeniu pisze prasa poranna).



Stróż na... mroźną wiosnę.

26 IV 1945
MIĘDZYNARODOWY
KURIER
SZCZECIŃSKI

K 8 stron

Kurier
Szczeciński

ŚRODA, 21 MARCA 1984 ROKU

Nr 59 (11 942)

Rok założenia 1945

Nakład: 100 000 egz.

Cena 5 zł

Z soboty na niedzielę przesuwamy wskazówki zegarków

300 tys. ton węgla zaoszczędzimy wprowadzając czas letni

WARSAWA PAP. Zgodnie z zarządzeniem nr 3 prezesa Rady Ministrów z 25 stycznia 1984 r. z 25 marca 1984 r. o godz. 1.00 w nocy (czasu zimowego) przesuniemy wskazówki zegarów na godzinę 2.00, która będzie godziną początkową czasu letniego. Jaka jest geneza tego czasu w Polsce? Jakie efekty uzyskamy z jego wprowadzenia? — Z tymi pytaniami dziennikarz PAP zwrócił się do Ryszarda Falby, kierownika działu programowania elektryczności Państwowej Dyspozycji Mocy.

PO RAZ PIERWSZY czas letni wprowadzono w Polsce w 1957 roku. Obowiązywał on do 1964 r. po czym nastąpiła 13-letnia przerwa w jego stosowaniu. Dopiero w 1977 r. powrócono do niego i jest on corocznie wprowadzany wraz z nadejściem kalendarzowej wiosny.

Stosowanie czasu letniego wpływa na zmianę godzin użytkowania oświetlenia, rozpoczynania i kończenia pracy. Ulegają one przesunięciu równoległe ze zmianą czasu i odpowiednio zmieniają się godziny obciążenia energetycznych.

Wymierne korzyści jakie osiągniemy dzięki temu polegają na obniżeniu zapotrzebowania mocy w godzinach szczytu wieczornego oraz na zmniejszeniu zużycia energii elektrycznej. Umożliwia to w okresie letnim przeprowadzenie w szerszym

zakresie remontów kapitalnych urządzeń prądowców w energetyce zawodowej. To z

(Dokończenie na str. 2)

Zakończenie konferencji w sprawie Libanu

Brak porozumienia w kluczowych problemach

LOZANNA PAP. Po dziewięciu dniach obrad, we wtorek wieczorem zakończyła się w Lozannie konferencja w sprawie pojednania narodowego w Libanie. Uczestnicy tego forum nie zdolali osiągnąć porozumienia w sprawie rozwiązania kluczowych problemów Libanu. Postanowiono natomiast umocnić porozumienie o zawieszeniu broni i podkreślono konieczność utworzenia rządu jedności narodowej.

Czas na wiosenne porządki

„Posesja-84”

W CZORAJ rozpoczęła się pierwszy etap operacji „Posesja-84”. Jej celem jest doprowadzenie do tego, by miasta, wsie i osiedla, ulice, skwery i posesje były czyste i zadbane, a cały kraj nabral estetycznego wyglądu. Przez najbliższe kilkanaście dni zespoły powołane przez wojewodów, prezydentów i naczelników oświaty osiedla, wsie i zakłady pracy, sprawdzają stan sanitarno-higieniczny, porządek, zabezpieczenie mienia itp. Są to działania profilaktyczne, nastawione na mobilizowanie do robienia porządków. Bardziej rygorystycznie postępować będą zespoły kontrolne w czasie następnych etapów operacji.

Statek własnością producenta...

Polskie stocznie — dla polskich armatorów

GDĄSK PAP. W tym roku polski przemysł okrętowy zbuduje dla całej polskiej floty tylko jeden statek pełnomorski. Jeśli jeden z armatorów zagranicznych zrezygnuje z kontraktowanego zakupu, na co się zanoszą, wówczas będzie jeszcze drugi statek.

TYMCZASEM nasi armatorzy kupują statki za granicą (głównie PZM) lub eksploatują tonaż przestarzały, którego część niebawem pójdzie do kasy (PLO i przedsiębiorstwa rybackie). Ta sytuacja powinna jak najszybciej ulec zmianie. I są już zapowiedzi, że to nastąpi. Jednak cykl realizacji zamówień na statki trwa 3—5 (Dokończenie na str. 2)

Krowie czworaczki

ZAMOSĆ PAP. Niedziennie urodziny miały miejsce w gospodarstwie Henryka Guźczyńskiego w Bożej Woli na Zamojszczyźnie. Będąc jego własnością krowa rasy niemieckiej, czarno-biała, wydała na świat czworaczki: dwa byczki i dwie cieliczki. Kondycja matki, jak i jej potomstwa, w opinii medycznych służb weterynaryjnych, jest dobra.

W Szczecinie minus 6 st.

Mroźna — kalendarzowa wiosna

TYLKO kalendarz i słoneczna pogoda wskazują, że to już wiosna. Powietrze jest jednak mroźne i zdaniem meteorologów będzie tak jeszcze co najmniej przez kilka dni.

W wielu rejonach kraju — co odnotowały termometry — utrzymuje się ujemna temperatura. W Szczecinie było dziś rano minus 6 st., we Wrocławiu minus 10 stopni, a w Kielcach — jeszcze zimniej, bo minus 12 stopni. Wiele kierowców miało dziś rano trudności z uruchomieniem swoich pojazdów, a ci którzy je wczoraj umyli — z otwartymi zamrażalnymi drzwiami. Mimo mrozu zauważono pierwsze powroty bocianów i odloty niektórych gęsi na północ. Na Wybrzeżu Szczecińskim — kwiana kaczuszki i arzebisnogi. — kwiana kaczuszki i arzebisnogi.

Wyborcze vademecum

Komisje wyborcze

WARSAWA PAP. Przygotowania do wyborów do rad narodowych wkroczyły w ważną fazę. Zgodnie z kalendarzem wyborczym Rada Państwa powołała Państwową Komisję Wyborczą. Do jej zadań należy sprawowanie nadzoru nad ścisłym przestrzeganiem przepisów ordynacji wyborczej, rozpatrywanie skarg na działalność komisji wyborczych i nadzór nad ich działalnością. Rada Państwa sprawuje z tymi komisjami nadzór i podaje do wiadomości publi-

cznej zbiorczych wyników wyborów do rad narodowych. Kolejnymi, przedwyborczymi czynnościami będzie powoływanie wojewódzkich, miejskich, gminnych i obwodowych komisji wyborczych. Każda z nich ma w czasie wyborów wiele obowiązków, a najważniejszą komisję obwodową, do których zadań należy będzie m. in. wyłożenie spisów wyborców, przeprowadzenie głosowania i ustalenie wyników wyborów Państwowa Komisja Wyborcza, podobnie i pozostałe ko-

misje, gdy zostaną powołane, mogą od razu przystępować do pracy. Władnie przed kilku dniami opublikowane, zostały uchwały Rady Państwa w sprawie regulaminów wyborczych wszystkich stępn, które określają zasady i tryb ich działania oraz wymogi formalne, jakie muszą być przy tym spełnione.

Na komisjach wyborczych spoczywa wielka odpowiedzialność za prawidłowe przeprowadzenie

(Dokończenie na str. 2)

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WĘJCIU
M/s „Wila” z Oslo,
m/s „Skizet” z Danii.
STATKI NA WYJSCIU
M/s „Górny Śląsk” do Ham-
burga,
m/s „Galezio II” do RFN,
m/s „Lisek a. Biebrza” do
Danii.

Komisje wyborcze

(Dokończenie ze str. 1)

kompanii wyborczej i samego gło-
sowania, zarówno w sensie for-
malno-prawnym, jak i politycz-
nym. Dlatego też istotne znacze-
nie ma ich skład osobowy. Zgod-
nie z ordynacją Rada Państwa
powołała Państwową Komisję Wy-

borczą spośród osób wysuniętych
przez władze organizacji będą-
cych sygnatariuszami deklaracji
z 20 lipca 1982 r. w sprawie
PRON. Przewodniczącym komisji
został Adam Zieliński — prezes
Naczelnego Sądu Administracyj-
nego. Cztery zastępcy przewod-
niczącego to przedstawiciele naj-
wyższych władz ZSL, SD,
ZBWiD i ruchu młodzieżowego
natomiast sekretarzem został
przedstawiciel KC PZPR. Wśród
12 członków komisji są przed-
stawiciele Stowarzyszenia PAX,
ChSS, PZKS, Ligi Kobiet Polskich,
Kancelarii Rady Państwa oraz
reprezentanci głównych klas i
warstw społecznych: robotnicy,
rolnik indywidualny, rzemieślnik,
pracownik naukowy i przedstawiciel
Wojska Polskiego.

Jest to skład reprezentatywny,
odpowiadający strukturze społecz-
nej i politycznej naszego kraju.
Gwarantuje on prawidłową pracę
Państwowej Komisji Wyborczej
oraz rzetelny nadzór nad przygo-
towaniem i przebiegiem wybo-
rów.

Zoszczędzimy
300 tys. ton węgla

(Dokończenie ze str. 1)

kolei sprawia, że energetyka
jest lepiej przygotowana do
pracy w miesiącach szczytu je-
kienno-zimowego. Szacuje się,
że poziom zapotrzebowania
podczas tegorocznego lata be-
dzie się kształtował na pozio-
mie zapotrzebowania w latach
1972-70. Przewiduje się rów-
nież, że zmniejszenie zapotrze-
bowania mocy elektrycznej
dzięki wprowadzeniu czasu let-
niego wyniesie w kwietniu ok.
400 MW, a w lipcu aż ok. 1200
MW.

Natomiast zmniejszenie zuży-
cia energii elektrycznej na o-
świetlenie gospodarstw domo-
wych powinno wynieść ok. 400
mln kWh. W przeliczeniu na
węgiel o kaloryczności 4500
kcal/kg daje to oszczędność ok.
300 tys. ton węgla. Wprowa-

dzenie czasu letniego jest więc
bardzo opłacalne.

Giełdy „Wiosna 84”

Przemysł sprzedaje
wszystko „jak leci”

DZIŚ, w drugim dniu obowią-
zujących się w Poznaniu giełd krajo-
wych „Wiosna 84”, podpisywane są
umowy z dostawców towarów na
zaopatrzenie rynku w II półroczu
br. Obyrzymie potrzeby rynku w
dziedzinie artykułów przemysło-
wych powiększono użytku sprawa-
ją, że mimo dwukrotnie więk-
szej niż przed rokiem oferty pro-
dukcji, w obecną „Wiosnę 84”
— wielu z nich, już w pierwszym
dniu jej trwania zakończyło kon-
trakcje z handlem sprzedając
wszystko „jak leci”. Na giełdach
trwają też rozmowy przedstawi-
cieli organizacji handlowych z wytwór-
cami w celu znalezienia możliwości
zwiększenia dostaw niektórych
artykułów i zlikwidowania drastycz-
nego ich niedostatku. Dotyczy to
m. in. kosztu i srodni mekch o-
raz bielizny osobistej dla doros-
łych.

Polskie stocznie —
dla polskich armatorów

(Dokończenie ze str. 1)

lat, dokonanie zmian wymaga
czasu.

W przyszłym roku nasi arma-
torzy otrzymają ze stoczni kra-
jowych już 11 statków o łoż-
ności 160 tys. ton. Na lata 1986
— 1990 zakontraktowano 43
statki, a prócz tego toczą się
dalsze negocjacje. Dotyczą one
108 jednostek o łącznym tona-
żu pół miliona DWT. Jaka
część z tego znajdzie się osta-
tecznie w portfolio zamówień
naszych stoczni, zależy będzie
od decyzji o sposobie finanso-
wania zakupów. Środki własne
armatorów nie wystarczają bo-
wiem na ich pełne pokrycie. W
grę wchodzi specjalny system

kredytowania lub zamówienia
rzadowe. Ostatnio pojawiła się
jeszcze inna propozycja — prak-
tykowanego za granicą tzw. lea-
singu.

Leasing to forma dzierżawy,
stosowana m. in. w lotnictwie
i żegludzie. Przy takiej transak-
cji statek, eksploatowany przez
danego armatora, pozostaje „de-
jure” własnością stoczni, na
rzecz której armator świadczy
opłatę dzierżawną. W praktyce,
a głównie w skutkach finan-
sowych, nie różni się to od
sprzedaży na kredyt. Pamiętać
przy tym należy, że zwłaszcza
przy obecnej recesji w świato-
wej żegludce transakcje gotów-
kowe zdarzają się bardzo rzad-
ko.

Niezależnie od tego jakie roz-
wiązanie czy rozwiązania zo-
staną przyjęte, umacnia się
przekonanie o konieczności
zwiększenia krajowych dostaw
dla polskiej floty.

Związek Inwalidów
Wojennych

Dla kobiet

W MALEJACZEJ z każdym rokiem
organizacji inwalidów wojennych
jest ok. 150 członków razem z wio-
wami po kombatanach o których
zwiazek nie zapomina.
15 marca zaparzą miejski i wo-
jewódzki ZIW spotkali się z
przedstawicielkami terenowych kół.
Było to pierwsze takie spotkanie
zorganizowane nie tylko z okazji
milionowego Dnia Kobiet. Było ono
też hołdem złożonym wszystkim
Kobietom, które podczas ostatniej
wojny brały udział w ruchu oporu,
walczyły na równi z mężczyznaną
na wszystkich frontach, przeszły
ciężkie obozów i wiezień, cierpiały
osamotnione po stracie swoich naj-
bliższych. Dzisiaj wiele z nich z
wytrwałością znosi trudny dnia
powojennego i dlatego tym
wszystkim „kobietom należy się
szczególna część.

Było to, jak wspomnieliśmy,
pierwsze spotkanie, następnie zo-
rganizowane zostaną w terenowych
oddziałach i w tym roku będą one
przebiegać pod hasłem 40-lecia
PRL. Będą to zapewne nie tylko
okazje do wspomnień, różnorod-
o sprawach środowiska, ale także o-
kazyje do omówienia spraw interesu-
jących każdego obywatela naszego
kraju.

Obecnie na uroczystości członkinie
ZIW podjęły rezolucję wyrażającą
do ogólnego protestu przeciwko za-
grożeniu nuklearnemu, wystosowa-
ły też list z poparciem do I sekre-
tacza KC PZPR. (zb)

W Pyrzycach

Powstaje
nowe osiedle

NIEMAL jak grzyby po deszczu
rosną w Pyrzycach domy na no-
wym osiedlu mieszkaniowym przy
ulicach: Szkolnej i 1 Maja. Bani-
wę rozpoczęto niedawno, bo w 1982
roku a już oddano do użytku dwa
8-kondygnacyjne bloki mieszkalne i
30 kwatery z trzeciego podziemia,
przy którym prace są zakoń-
czone do końca marca. Od roku
pracuje tu przy tym osiedlowa
skolownia ogzewająca mieszkan-
i dostarczająca do nich ciepła wo-
de.

Obecnie rozpoczęto prace przy
realizacji kolejnego obiektu mie-
szkalnego przeznaczonego dla 36
rodzin (zalewa się fundamenty) a
z myślą o wybudowaniu następnego
budynku prowadzi się prace przy
wykopie. Łącznie na nowym osie-
dliu w Pyrzycach stanie co naj-
mniej 8 bloków mieszkalnych (trwa
już konsultacje nad ewentualnością
wybudowania dodatków do domów),
a cieszy przy tym fakt, że nie za-
pomniano w projektach o pawilo-
nach handlowych, do budowy któ-
rych przystąpi się tu niebawem.
Powstanie również osiedlowe przeds-
zkole i biblioteka. Generalnym
wykonawcą prac budowlanych jest
Pyrzycki PBR. (ma)

Jubileuszowe rejsy
szczecińskich trampów

W SWOJ setny rejs wypłynął 32-
tysięcznik m/s „Tobruk” dowo-
dzony przez kpt. ż.w. Jana Koca,
który wiezie węgla do Konstancy.
Niedawno zaś setna podróź m/s
„Kopalnia Szczecińska”, dowodzony
przez kpt. ż.w. Zdzisława Kołosa
„Chorzów”, płynący pod dowództ-
wem kpt. ż.w. Jacka Urbańczyka
przywozić żutę z Rotterdamu. Jest
to jednostka z serii tzw. angielskiej
o łożności 400 DWT.
W swój jubileuszowy 230 rejs wy-
płynął dwunastotysięcznik m/s „Ko-
palcia Szczecińska”, dowodzony
przez kpt. ż.w. Zdzisława Kołosa.
Statek ten w czasie swojej służby
morskiej przebywał ponad 2,5 mln
ton ładunków masowych. (wab)

Z wokandy sądowej

Epilog kolejnej
„srebrnej afery”

PRZED Sądem Wojewódzkim
w Szczecinie zakończony zo-
stał proces sprawców kradzie-
ży, pomocników, podlegaczy,
paserów, a także przemytni-
ków srebra przemysłowego i
żłomu tego kruszcu. W latach
1980-83 grupa dziesięciu prze-
stępców (w tym jedna kobie-
ta) działająca w Szczecinie, w
innych miejscowościach nasze-
go województwa i województw
ościennych różnymi sposobami,
nie zawsze możliwymi do
ujawnienia, nabywała srebro,
które w części zostało przetrze-
cone statkami poza granice
Polski.

Jeden ze sprawców Jerzy
Zdzisław S., 30-letni kawaler,
technik elektryk zatrudniony w
zakładzie kralewickim wywoził
z kraju za pośrednictwem innej
osoby ponad 44 kg srebra war-
tości ok. 0,8 mln złotych. Inny
oskarżony — Jan J. nabycywał
srebro, lut srebrny i nakładki
stykowe do elektrycznych sty-
czników zgromadził ponad 27
kg srebra, czyniąc z tego pro-
cedury stałe źródło dochodów.
On też — za pośrednictwem
osób trzecich — usuwamił poza

granice kraju co najmniej 40
kg srebra. Ten zmyślny przemy-
tnik-paser to 44-letni inżynier
mechanik zatrudniony w
przed arestowaniem w ajen-
cyjnym punkcie sprzedaży Ja-
ko kasper.

Po trwającym pięć miesięcy
procesie sąrowym Jerzy Zdzis-
ław S. i Jan J. skazani zo-
stali na kary po 4 lata pozbawie-
nia wolności i po 850 tys.
zł grzywny. Pozostałym oskar-
żonym wymierzono kary wa-
runkowe pozbawienia wolności
(z grzywnami od 60 do 150
tys. zł), samolne grzywny
oraz karę ograniczenia wolno-
ści. Skazanych warunkowo sąd
zobowiązał do wykonania prac
na cele społeczne oraz do pod-
jęcia stałej pracy zarobkowej.
Jako karę dodatkową orzeczono
przepadek przedmiotów prze-
stępstw w postaci srebrnych
styków (ok. 400 sztuk) oraz bli-
sko 44 kg złomu srebra. Zasa-
dono też na rzecz poszkodowa-
nej fabryki równowartość skra-
dzonego i nie odzyskanego
srebra.

Wyrok nie jest prawomocny.
(A. C.)

Z sali Filharmonii

W krainie melodii

BEZ WĄPIENIA najłatwiej
przyswojnym elementem muzy-
ki jest jej melodia. W linii me-
lodycznej znać rękę mistrza —
jak u Chopina czy Prokofiewa,
z linii melodycznej poznać moż-
na impetną twórcę — przy-
kładem są tu przedławione de-
cybalmi wycia na cztery czwar-
te, szeroko propagowane przez
radio i telewizję z zapalem god-
nym lepszej sprawy. Wśród
kompozytorów o charakterysty-
cznej i łobwej do zapamiętania
melodyce znajduje się Piotr Iliicz
Czajkowski, któremu poświęcona
były ostatnie koncerty w sali
Filharmonii.

Stuchaliśmy dwu dzieł rosyj-
skiego kompozytora, VI Symfonię
„Patetyczną” oraz Kon-
cert skrzypcowy D-dur z Bar-
bary Górzynską jako solistką. Or-
kiestrę przygotował i prowadził Ste-
fan Marczyk.

DUZA I MIŁA niespodzianką spra-
wiła nam Barbara Górzynska. Kil-
krotnie odwiedziła Szczecin i
melomani pamiętają ją z gry pio-
nej, ciekawej, lecz nacechowanej
w dużym stopniu tak zwana melo-
dizacja — rozwichrzonym tem-
pamentem, emocjonalnym prze-
żywaniem i całkowitym zdanie-
m się na łaskę intuicji muzycznej.
Tym razem artystka pozostała
po sobie o wiele korzystniejsze
wrażenia. Wydoskonalila w między
czasie swój aparat wykonawczy
czystości intonacji (może okaż-
niamy) i co najważniejsze Kon-
cert Czajkowskiego w jej inter-
pretacji nosił wszelkie znamiona
architektonicznego urzemiwienia.
Pare lat temu grała go spontanicz-
nie, by w tej chwili niekiedy
frasz ociekających nadmiarem eks-
presji. Dziś, a z drobnolucznymi fraz-
tami długiej wykonania drugą
część koncertu na kilku oddę-
chach. To już nie wycisze skrzy-
pkowie potrafią aczkolwiek orawie
każdy zapałka i w ambientum
tworzone. Ciekawą pierwszą inter-
pretacją bradowo spokojnie dając
się słuchać czas na napawanie się
niekiedy melodią „Czajkowskiego”.
W części trzeciej przebrzmia eks-
presje ponad tanezwany charakter
muzyki i wydaje się, że artystka
miałaby jej nadać więcej zastoje-
ności rytmu poprzez artykuła-
cie bardziej zgodną z intencjami
kompozytora. Na bis Barbara Gó-
rzynska popisała się Prestem Bac-
chusowym.

Przy słuchaniu VI Symfonii
Czajkowskiego zawsze przypomnia-
ła mi się symfonia leningradzkiej
orkiestry, w której na czole, w tym
tedy doznakiwało się wyjątkowo
zalet interpretacji u naszych fil-
harmoników. Sobotnie (tenże od
piątkowej) wykonanie VI Symfoni-
ni miało jednak sporo zalet, no-
czącemu od sola fagotu, granego
ze zrozumieniem i pełną odpo-
wiedzią. Wskazywał na czole, w tym
nowego poprzez przebieganie so-
lowki klarinetowe Mieczysława Gr-
gorowicza wzorowo rozplanowane
przez Stefana Marczyka. Przebie-
żenie oberwszej części „Świętów
marsz w trzeciej części” do ula-
towanego ku niebu finału. Serżce
że cała symfonia stworzyła nam
bardziej, naczynym w charakterze
części drugiej — Mieszym i z bar-
dziej słyszalna finela rytmu w
sumie wykonanie nowych filhar-
moników nieco od leningradzkich
odbiła, naczynym jednak słuch-
czom sporo słobkich domów, na
wielu takich, które pozostała w na-
mleć na zawsze.

Jan GORZELANY

Kraków w absolutnych
ciemnościach...

KRAKÓW PAP. Awaria sieci
elektrycznej spowodowała poja-
szenie urządzeń jednej z rozdziel-
ni, który wybuchł 20 km. w go-
dzinach rannych — spaliłażona
na cały dzień i z dnia w centrum
miasta. Na kilka godzin śnieżył
tramwaje. Po zapadnięciu zmroku
zamknięto sklepy kawiarne i
restauracje. W rynku w całym zaby-
tkowym centrum porbowytm w
dodatku ruchu samochodowego pa-
nowały absolutne ciemności. Awa-
ria dotknęła także niektóre inne
działelnie. Trwały intensywne pra-
ce związane z usuwaniem awarii.

Eksport węgla

Pomagają obce statki

W BIEŻĄCYM roku przewiduje
się wyeksportowanie drogą morską
ok. 3 mln ton węgla więcej niż w
ubiegłym. Niestety w ślad za wzro-
stem pływotu towarów, nie idzie
rozwoj floty masowców.

Opóźnienia w dostawach nowych
jednostek dla Polskiej Żeglugi Mor-
skiej wpłynęły na to, że szcześciń-
scy armatorzy zdecydowali się na za-
trudnienie jednostek obcych ban-
der na okres pojedynczych podró-
ży.

Aktualnie grecki 50-tysięcznik
„Aeolos” wiezie brazylijską rudę do
Świnoujścia, natomiast włoska jed-
nostka „Luciana dela Gata” udala
się z polskim węgłem do Włoch.

Dla zabezpieczenia interesów pol-
skiej centrali handlu zagranicznego,
przewiduje się w tym roku uwzględ-
niowanie innych statków obcych
bander, a także powrót masowców
PBM do przewozu własnych towa-
rów. (wab)

„Czarny wiórek” strażaków

Tragiczne w skutkach
pożary i eksplozja

WCZORAJSZY dzień przejdzie
do annałów Wojewódzkiej Komendy
Straży Pożarnej jako „czarny wio-
rodek” — w Szczecinie i Starogardzie
wydarzyły się bowiem dwa pożary
i eksplozja gazu, które połączyły
z sobą ofiary w ludziach. Śmierć po
niecały tydzień doznał
Okolo godz. 14 na ul. Cegielskiej
gdy wybuchł pożar ok. stojącego na
podłożu grzeźni jako elektrycznego
w jedynym w tym rodzaju w którym pod
czas nieobecności rodziców prze-
bywało dwoje dzieci. 3-letni Seba-
stian i 19-miesięczna Izabela B.
Spaliła się jedynie część podłogi
(ogień usiłował się przedostać do
złotylny zaduszonego klębami dymu.
Niecała godzina później w Star-
gardzie na ul. Placicznej troje
dzieci, również pod nieobecność ro-
dziców, nabrałwodonobnie bawie
się zapalkami wywołado pożar —
runęła ścianka driglowa w żarzącej
okolicy. Uległy też nabrałwodonobnie
uszkodzeniu ściany nośne budyn-
ku, w jakim tonniu — określił to
komenda budowlana.
W momencie eksplozji w miesz-
kaniu przebywało dwoje lokato-
rów: 40-letnia Elżbieta F. i jej
syn, 14-letni Jacek. Kobieta do-
znała poważnych obrażeń, a 12-letni
powierzchni ciała, jej stan jest po-
ważny. Również Jacek F. został
skierowany do szpitala z obrażeń
miękkich tkanek i ręk. (ap)

Pomysł Reagana z modlitwą w szkołach nie przeszedł

ZDECYDOWANA większość senatorów, w tym również senatorów republikkańskich, uznała propozycję prezydenta Reagana w sprawie wprowadzenia modlitwy do szkół lub jakichkolwiek oznak kultu religijnego za pogwałcenie konstytucji i niebezpieczeństwo powstania w szkołach konfliktów na tle religijnym nie tylko pomiędzy młodzieżą różnych wyznań, ale głównie pomiędzy wierzącymi i niewierzącymi.

Nie można wykorzystywać szkół jako miejsca kultu religijnego, oświadczył republikkański senator Lowell P. Weicker — szkoły nie mogą stać się miejscem konfliktów na tle różnic religijnych i światopoglądowych, podkreślił.

Większość organizacji społecznych i zrzeszeń religijnych różnych wyznań, w tym także Kościoł rzymskokatolicki, wystąpiła przeciwko przedsięwzięciu kampanii na rzecz poprawki do konstytucji

zezwalającej na odmawianie modlitwy w szkołach państwowych. Prezydent Reagan usiłując wykorzystać nastroje i poparcie pewnych grup społecznych w Stanach Zjednoczonych uczynił ze spraw kultu religijnego w szkołach jeden z głównych tematów politycznych kampanii wyborczej — 1984 r.

Odrzucenie zasady oddzielenia kultu religijnego od życia szkół państwowych było również jednym z głównych haseł „nowej prawicy” podczas kampanii wyborczej w 1980 roku.

Większość senatorów ostrzega prezydenta Reagana przed wykonywaniem religii dla celów politycznych w kampanii wyborczej.

Prezydent Reagan jest pierwszym prezydentem w historii Stanów Zjednoczonych, który usiłuje podważyć konstytucyjną zasadę oddzielenia szkół państwowych od kultu religijnego wszelkich wyznań.

Czy dojdzie do zakończenia „wojny szkolnej” we Francji?

PARYŻ PAP. Minister oświaty Alain Savary, który od dłuższego czasu przygotowywał reformę prywatnego szkolnictwa we Francji, ogłosił jakie są główne założenia tej reformy. Zdaniem obserwatorów chodzi tu o rozwiązanie kompromisowe, które nie idzie tak daleko jak pierwotna wersja owej reformy.

„WOJNA SZKOLNA” trwa we Francji właściwie od początku stulecia i co pewien czas dochodzi do gwaltownych polemik między zwolennikami i przeciwnikami utrzymania prywatnego szkolnictwa. W chwili obecnej w szkołach prywatnych pobierają naukę 2 miliony uczniów i jest tam zatrudnionych 120 tys. nauczycieli, wykładowców i personelu pomocniczego. Warto przypomnieć, że w związku z zapowiedzią reformy tego szkolnictwa, opozycyjne partie mieszczańskie wspierane przez Kościół katolicki zorganizowały szeroką kampanię propagandową przeciwko rządowi lewicy i przeprowadziły wielkie demonstracje zwolenników utrzymania prywatnych szkół. W samym tylko Wersalu przed kilkunastu dniami demonstrowało ponad pół miliona osób.

wzrosnąć nowych klas prywatne do szkolnictwa. Teraz nowe klasy będą organizowane zależnie od potrzeb danej miejscowości czy regionu, jak również w zależności od istniejących możliwości kredytowych.

Dymisja premiera Izraela

LONDYN PAP. Po dymisji premiera, Lechaja Szamira uszupowania wchodzące w skład dotychczasowej koalicji rządzącej, mają rozbić stanowiska w sprawie terminu rozpisania przedterminowych wyborów powszechnych. Zgodziły się natomiast w sprawie konieczności przeprowadzenia takich wyborów.

Jak oświadczył w piątek wie czorem Alain Savary prywatne szkolnictwo we Francji zostanie utrzymane chociaż jego zniesienia i całkowitego połączenia ze szkolnictwem państwowym domagała się większość nauczycieli zatrudnionych w szkołach publicznych. Niemniej jednak organizacje związane z Kościołem katolickim nie będą mogły — tak jak to było do tej pory — swobodnie i bez żadnych ograniczeń

Tajne dokumenty NATO na wyspiskiu

BONN PAP. Poufne dokumenty wojskowe znalazł na wyspiskiu śmieci w Lutzerath (rejon Eifel) 23-letni ślusarz, poszukując przedmiotów prywatnych do majsterkowania. Jak ustaliła policja, materiały — mikrofilmy, pisma, broszury i książki z napisem „tylko do użytku służbowego” pochodzą z bazy amerykańskiej w oddalonej o cztery km Hontheim. Wg pierwszych ocen policji muszą być one uznane za „tajne”. Niektóre mikrofilmy oznaczone są datą „1984” i mają nagłówek „kwatery główna USA”. Znalaziska przekazywane zostały w Koblencji, która ze względu na odzyskanie mikrofilmów,

Program TV w USA „W co wycelowana jest nasza broń atomowa”

WASZYNGTON PAP. Pod takim tytułem stacja telewizyjna NBC za prezentowała program dokumentalny mówiący o przygotowaniach USA do wojny atomowej. Autorzy programu mówią, że głównym zadaniem jakie stawiają sobie maniacy wojny atomowej z Pentagonu jest zmniejszenie „powierzchni ziemi Związku Radzieckiego. Wypytowano już 200 radzieckich miast, które miałyby zostać trafione pociskami atomowymi. W tym celu utrzymuje się w gotowości bojowej 9 tysięcy głowic jądrowych.

Waszyngton nie ogranicza się jedynie do modernizacji broni atomowej. Rząd postanowił rozbudować arsenał jądrowy do takich rozmiarów, by broni starczyło do prowadzenia wojny przez ponad dwa miesiące.

AIDS przenosi się przez transfuzję

NOWY JORK PAP. Uczeń amerykańskiego udowodnił po raz pierwszy, że choroba objawiająca się o słabieniem ludzkiego systemu immunologicznego, znana w skrócie jako AIDS, może być przenoszona przez transfuzję krwi. „Los Angeles Times” poinformował (18 bin) o przypadku 38-letniej kobiety, która zachorowała na AIDS w roku ubiegłym po transfuzji krwi i u której — w przeddzieńwie do podobnych przypadków — trzeba byłoby wykluczyć inne możliwości infekcji. Już od dłuższego czasu przypuszczano, że transfuzje krwi mogą być źródłem infekcji, jednakże nie udało się dowiedzieć tego dotychczas w sposób niepodważalny. W opisanym przypadku dawcą krwi był mężczyzna — homoseksualista, u którego później stwierdzono AIDS.

Przemysł narkotyków we własnych wnętrznościach

ZURYCH PAP. Z podejrzeniem zapalenia mózgu został przewieziony do szpitala z lotniska we Frankfurcie nad Menem pewien przemytnik Kanadyjczyk. Następnego dnia okazało się, że przewoził on — traktując własny żołądek jako skrytkę — 41 pojemniczków wypełnionych haszyszem. Jako pojemniki służyły... przetrwały, z których dwie rozwały się powodując przeniknięcie do organizmu przemytnika 90 gramów narkotyku. To, co brano za zapalenie mózgu, był faktycznie ciężkie zatrucie kanabismem. Wg pisma „Medical Tribune” ze stycznia br. na lotnisku we Frankfurcie nad Menem tylko w pierwszym kwartale 1983 roku, przewiezono 32 osoby, podejrzane o przemytnictwo narkotyków, u 16 odkryto we wnętrznościach pojemniki z narkotykami. Znacznie częściej jednak odkry-

Wielki krach, ale kryzys możliwy do opanowania Zraniona EWG...

BRUKSELA PAP. W niebywale dramatycznej atmosferze toczyła się w dniach 19 i 20 bm. w Brukseli konferencja przywódców krajów EWG. Podobnie jak poprzedni szczyt w grudniu 1983, zakończyła się ona bez jakichkolwiek wyników. Znowu nie opublikowano żadnych komunikatów.

TYM RAZEM jest to jednak o wiele bardziej zaskakujące, ponieważ w ostatnich dniach doprowadzono do ważnych porozumień wstępnych na szczeblu ministrów i ogólnie szczyt był przygotowany o wiele lepiej niż wszystkie poprzednie w latach osiemdziesiątych. To też w trakcie merowych, przed dłuższych o wiele godzin obrad ważne porozumienia były tym razem bliższe. Mimo to we wtorek o 22.30 przerwano obrady bez przyjęcia uchwał, ponieważ nie udało się osiągnąć kompromisu w sprawie wysokości ulg dla W. Brytanii w jej wplatach do budżetu EWG. Premier Thatcher wykłóminił mimo odeszła od swych maksymalnych żądań mimo wielokrotnych ustępstw partnerów.

Znamienne jednak jest, że przewodniczący obrad i główny adwersarz „żelaznej damy” prezydent Mitterrand podczas końcowej konferencji prasowej potępił W. Brytanię stosunkowo umiarkowanie. Zapowiedział podjęcie w najbliższych tygodniach nowych wysiłków na rzecz podjęcia pilnie koniecznych decyzji dla uniknięcia niewydolności finansowej EWG oraz uczynienia jej bardziej

efektywną. Prezydent chce przy tym oprócz się głównie na 6 krajach założycielskich EWG, ale powiedział, że wspólna „10” nie jest marwą, lecz zraniona.

Rozczarowanie Francji i RFN, krajów, które szczególnie w ostatnich tygodniach znacznie wzmożyły wspólne wysiłki dla odzyskania działalności EWG, jest niewątpliwie ogromne. Jednak liczą one, że dzięki wyraźnej już zarysowi porozumienia wypracowane przed szczytem w jego trakcie nie pójdą na marne. Parw i Bonn powstrzymały się przed wyrażeniem odparcia Brytanii w kwestii ulg dla Londynu pozostaną sztywne, to możliwe jest podjęcie szeregu decyzji większości głosów i pogłębienie izolacji wyspiarzy.

Prawybery w USA Wyrównana walka

WASZYNGTON PAP. W stanie Illinois odbyły się kolejne prawybery mające duże znaczenie dla kandydatów ubiegających się o nominację prezydencką z ramienia partii demokratycznej. Końcówka wyniki głosowania, oczekiwane są w środę rano. Wstępne ogłoszenia miały o dość wyrównanej walce dwóch czołowych pretendentów Waltera Mondale'a i Gary'ego Harta, przy czym przewidywało się jednak zwycięstwo Mondale'a. Trzeci kandydat obrońca praw Murzynów Jesse Jackson, uzyskał masowe poparcie czarnoskórych wyborców.

Kryształ gigant

MOSKWA PAP. Naukowcom z Charkowa udało się wyprodukować dla potrzeb gospodarki narodowej kryształy giganty. Otrzymane przez nich produkty ważą ponad 200 kilogramów. Pierwsze w Związku Radzieckim superkryształy wyprodukowano przy zastosowaniu specjalnego urządzenia całkowicie zautomatyzowanej technologii. Kryształy giganty pozwolą na konstruowanie nowych przyrządów optycznych, znajdują zastosowanie w technice medycznej i urządzeniach laserowych.

Rewelacyjna technika usuwania kamieni nerkowych

PEKIN PAP. Jak podała agencja Xinhua, lekarze z chińskiego szpitala Xian z wieloletnimi tradycjami opracowali nową technikę usuwania kamieni nerkowych, polegającą... na rozrywaniu ich materiałem wybuchowym. Cały zabieg kosztuje 25 juanów (równoważność 12 dol. po kursie oficjalnym). Pionierska technika, opracowana jeszcze w 1980, ale dopiero teraz ujawniona, polega na wprowadzeniu przez cewkę moczową aparatu, który po dotarciu do kamienia obejmuje go, wieri w nim dziurę i umieszcza ładunek wybuchowy, który eksplodując rozrywa kamień na drobne odłamki, spływające z moczem pacjenta. Przy pomocy podobnej sondy można zniszczyć nawet kamienie nerkowe o średnicy przekraczającej 3 cm. Chińska „pirotechnika” medyczna jest absolutnie nieszkodliwa dla pacjenta. Na Zachodzie szczytowo osiągnięciem było do tej pory kruszenie kamieni nerkowych przy pomocy wibracji ultradźwiękowych.

Zabrano prawo jazdy...za zbyt wolną jazdę

LONDYN PAP. Sąd brytyjski pozbawił 91-letnią Lillian Sloman prawa jazdy, gdyż jeździła ona zbyt wolno, powodując samochód z szybkością 21 km na godz. na drodze, gdzie dozwolona była szybkość 86 km na godz. spowodowała obrzuty korek. By odczytać prawo jazdy zdobyte przed 70 laty, pani Sloman musiała ponownie zdać egzamin.

„Wielka księżna” odeszła na zawsze Carewna czy oszustka?

PRZEZ z górą 50 lat powracała regularnie na łamy prasy. Pisano na jej temat książki, wyprodukowano dwa filmy (w tym jeden z Ingrid Bergman, za który znakomita aktorka otrzymała w 1956 r. Oscara). Poróżnika niejedną rodzinie arystokratyczną w Europie, a teraz zabrala do grobu tajemnicę, która nigdy już chyba nie zostanie wykryta. W połowie lutego 82-letnia Anna Anderson, uważająca się do końca swych dni za jedyną ocalałą córkę cara Mikołaja II, wielką księżną Anastazję, zmarła w Stanach Zjednoczonych.

Od 1920 r. zabiegała bezskutecznie o przyznanie jej zdeponowanego w bankach brytyjskich składowi dolarów w wartości 23 mln dolarów. Swoje ocalenie z egzekucji zawiadziła — według własnej relacji — pewnemu Polakowi, który nie tylko ją uratował, lecz także się z nią ożenił. Po jego śmier-

ci miała przedostać się do Berlina, gdzie usiłowała popełnić samobójstwo. 17 stycznia 1920 r. wywołano z jednego z kanałów berlińskich młodą dziewczynę, którą umieszczono w zakładzie dla nerwowo chorych. Po 2-letnim milczeniu oświadczyła ona ni stąd ni zowąd, że jest najmłodszą córką cara Mikołaja II, której cudem tylko udało się uratować przed zbiorową śmiercią rodziny carskiej w Jekatierburgu w lipcu 1918 r.

W GRĘ wchodził wielki spadek, a więc jako pierwszy zakwestionowali jej opowieści powiązani zełkami krwi z byłym carem arystokraci europejscy. Zgodnym chórem stwierdzili, że rzekoma wielka księżna jest zwykłą oszustką, będącą w zwyczości polską robotnicą rolną, Franciszką Szanckowską, urodzoną 16 grudnia 1896 r. w miejscowości Borek. Dowody na to znaleziono ponownie w berlińskim zakładzie dla nerwowo chorych, gdzie prze-

bie takie jest jednoznaczne już tylko z ustaleniem przyczyny zgonu. Odukcja zwłok pozwala wówczas stwierdzić obecność w żołądku lub jelitach pojemników z narkotykami, w tym również tych uszkodzonych, których rozzerwanie było przyczyną śmiertelnego zatrucia przemytnika. Szwajcarski dziennik „Neue Zuercher Zeitung” przytacza wstrząsający przypadek młodej kobiety, która po przylocie z Pakistanu zatrzymała się w jednym z frankfurckich hoteli, gdzie wkładła do toaletki narkotyki. Kiedy przy niej kilka przetrwałych wypełnionych wysokoprocetową nich. Uszkodzenie jednej z nich w czasie wydobycia na zewnątrz spowodowało, że narkotyki przez błonę słuzową błyskawicznie przedostały się do organizmu, powodując szybki zgon przemytnika.

„Wielka księżna” odeszła na zawsze Carewna czy oszustka? bywała po wywołaniu jej z kanału. Anastazja, alias Franciszka Szanckowska, która przybrała nazwisko Anderson, była jednak uparta. Przez całe niemal życie dochodziła swych praw, za dręcząc sądy niemieckie nie kończącymi się procesami. Ostatnie słowo wypowiedział w jej sprawie Trybunał Federalny RFN w 1970 r. Usadnienie wyroku było nader lakoniczne: „Anna Anderson nie przedstawiła sądowi wiarygodnych dowodów tożsamości z Anastazją, wielką księżną Rosji”.

Przez 48 lat pretendentka do spadku po Mikołaju II mieszkła w RFN. Dopiero w 1968 r. przeniosła się do USA, gdzie w wieku 68 lat poślubiła Johna Manahana, profesora historii Uniwersytetu Wirginia. Do ostatnich dni swego życia Anna Anderson-Manahan twierdziła z uporem, że jej ojcem był car Mikołaj II. B. CZERWIŃSKI

W moskiewskim sklepie „Mody Polskiej“

Szczecińska konfekcja — najmodniejsza

OD CZASU igrzysk olimpijskich Moskwa wypiękniała. W ciągu czterech lat przybyło wiele osiedli mieszkaniowych, szczególnie na obrzeżach miasta. Nowe dzielnice buduje się podobnie jak u nas z wielkiej płyty, wyglądają jednak bardziej kolorowo. W miejscie spory ruch.

ZWIEDZANIE metropolii zaczęliśmy jak zwykle od centrum. Plac Czerwony, GUM, ul. Gorkiego, największa magistrata handlowo-administracyjna — to cały ciąg budowli, instytucji, zabytków budowlanych. Ostatnio centrum zmienia całkowicie swój wygląd. Wyburza się budynki niskie, a w ich miejsce buduje się punktowe. Stare zabytkowe budowle pozostawia się jednak nietknięte. W słynnym sklepie „Blenlozka“ tuż przy polskiej katedrze jak gdyby nustawa. W rozległych pomieszczeniach wyroby złotnicze, biżuteria, szlachetne kamienie, pierścionki najprzeźralszych rodzajów. Spodłamy na cenny. Drogo. Najtańszy pierścionek ponad sto rubli.

— Jakże towary można kupić w Moskwie z naszego kraju? — pytamy przewodnika.

— Przede wszystkim ubiory w „Mody Polskiej“ kwiaty, które najczęściej w piatek przywozi się samolotem prosto z Warszawy, i owoce, bardzo smaczne jabłka.

Zdecydowaliśmy się na obierzenie firmowego sklepu „Mody Polskiej“. Położony jest dość daleko od centrum po drugiej stronie rzeki, w pobliżu niedawno budowanej na igrzyska wioski olimpijskiej. Po drodze mijamy słynny stadion na Łuznikach, Uniwersytet im. Lomonosowa (ponad 30 tys. studentów).

Wyśiadamy na stacji Južno — Zapadnaja. Nasz przewodnik twierdzi, że jest to najpiękniejsza osiedle w Moskwie. W miasteczku olimpijskim już od dawna gospodarują mieszkańcy gorkowskiej dzielnicy. Funkcjonalne osiedle z wysokimi białymi domami kawalerkami, całym systemem boisk i basenów. Wszystko to w jasnych kolorach z rozległymi parkingami i placami zabaw dla dzieci. Tutaj właśnie mieścił się pawilon „Mody Polskiej“ przypięty wśród wysokich domów.

SKLEP otworzono w 1977 r. Wybudowali go radziecy handlowcy swoją wyspecjalizowaną jednostką. Wnętrze zaprojektowali polscy plastycy. Na ścianach wizerunki starej Warszawy, godła polskich miast. Parter, gdzie znajdują się stroje damskie, towar dostępny jest bezpośrednio dla kupujących. Wszystko co jest w sprzedaży wisi na wieszakach. Sprzedawczyni, miode dziewczęta, jednakowo ubrane, są uprzejmie i sympatyczne. Po sklepie oprowadza nas dyrektor do spraw handlowych Zoja Jazan — elegancka, modnie ubrana (oczywiście w polskie ubiory) osoba.

— Czy sklep „Mody Polskiej“ jest popularny w Moskwie?

— O tak — odpowiada dyrektor. Od początku obroty towarów systematycznie rosły. W pierwszym roku rozpoczęliśmyśmy od 41 mln rubli. Dzisiaj, mimo licznych kłopotów z dostawą, obroty te wzrosły dwu-

krotnie. Ubiory polskie są bardzo popularne, szczególnie wśród naszych dziewcząt, choć ostatnio muszą konkurować z konfekcją węgierską, jugosłowiańską, niemiecką i innych krajów. Zamawiamy towar bez pośrednio u producenta. Dlatego moje kontakty z Polską są tak częste. W początkach marca wyjeżdżam do waszego kraju, by podpisać nowe umowy handlowe. Bardzo nam zależy na dostawach z „Dany“ i „Odry“. Wyroby waszych szczeni-

kupie wiosenne i letnie suknie dziewczęce z lekkich tkanin z dodatkami koronek, haftów i różnego rodzaju falbanek. Wiem, że takie modele nosiło się u was już ubiegłego lata. Niektóre partie gotowały też na nasz rynek. Były rozchwytywane przez dziewczęta. W porozumieniu z Przedstawicielstwem Handlu Zagranicznego „Tekstiltimpeks“ będę mogła odwiedzić i sądzić, dokonać odpowiednich zakupów w takich zakładach odzieżowych jak „Warmia“ w Ketrzynie, „Modus“ w Bydgoszczy, „Olimpia“ w Łodzi. Będę także w Prudniku, Warszawie i oczywiście Szczecinie. Bardzo nam zależy na spódnicach młodzieżowych ze szczecińskiej „Odry“, których ostatnie dostawy



otrymaliśmy jeszcze w ubiegłym roku.

— Czy zdarza się, że zamawiane towary musicie przeceniać, a być może nawet zwracać producentowi?

— Jest pan bardzo miła, chyba dlatego, że mieszkam w Szczecinie. Na parterze widziałem sukienki z „Dany“, przy których nie było wcale tłoku.

— Zgadza się. Są to jednak wyroby z włókien sztucznych, sprzedawane już dawno. W Moskwie nosi się teraz przede wszystkim tkaniny wełniane, bawełniane i len. Sukienki z bistoru, stylonu, nylonowe są już, podobnie jak u was, niemodne, choćby były najbardziej atrakcyjne uszyte. Na szczęście suknie „Dany“ są dlatego rozchwytywane, gdyż ich serie są krótkie, a projektanci, szczególnie plastycy na długo przed innymi wyprzedzają najnowsze fasony ubiorów. Dlatego moskwianki noszące suknie szczecińskiego producenta należą do najmłodszej ubranej dziewcząt w kraju.

— Co pani zechce zamówić w Polsce podpisując nowe transakcje handlowe?

— Najważniejszym towarem dla mnie jest odzież damska. Zapotrzebowanie na nią jest dużo większe niż na przykład na ubiory męskie. Będąc w Szczecinie chciałabym za-

otrymaliśmy jeszcze w ubiegłym roku.

— Czy zdarza się, że zamawiane towary musicie przeceniać, a być może nawet zwracać producentowi?

— Jest pan bardzo miła, chyba dlatego, że mieszkam w Szczecinie. Na parterze widziałem sukienki z „Dany“, przy których nie było wcale tłoku.

— Zgadza się. Są to jednak wyroby z włókien sztucznych, sprzedawane już dawno. W Moskwie nosi się teraz przede wszystkim tkaniny wełniane, bawełniane i len. Sukienki z bistoru, stylonu, nylonowe są już, podobnie jak u was, niemodne, choćby były najbardziej atrakcyjne uszyte. Na szczęście suknie „Dany“ są dlatego rozchwytywane, gdyż ich serie są krótkie, a projektanci, szczególnie plastycy na długo przed innymi wyprzedzają najnowsze fasony ubiorów. Dlatego moskwianki noszące suknie szczecińskiego producenta należą do najmłodszej ubranej dziewcząt w kraju.

— Co pani zechce zamówić w Polsce podpisując nowe transakcje handlowe?

— Najważniejszym towarem dla mnie jest odzież damska. Zapotrzebowanie na nią jest dużo większe niż na przykład na ubiory męskie. Będąc w Szczecinie chciałabym za-

W. CROFTS



Przekład: Urszula Łada-Zabiocka,
Kryszyna Jurasz-Dąbska

48

Pod wpływem ognia i rdzy nabrał on koloru czerwonego, jednakże nazwa producentów, wyryta na wierzchu wypukłymi literami, była nadal czytelna. Sejf tkwił w pozycji pionowej na nierównej kuptce kamienia, tak jak zeznał w czasie śledztwa urzędnik z Thirsby. Drzwielki były zamknięte, lecz French uporczywie się z zarzewiałymi zawiązaniami zdolał je otworzyć. Tak jak mu powiedziano, wewnątrz znajdowało się mnóstwo popiołu ze spalonego papieru.

Na szczęście dzień był cichy i spokojny, inaczej kupka popiołu przemieniłaby się w pył. W tym stanie rzeczy French usiadł na kamieniu i usadziwszy głowę do sejfu zaczął dokładnie przeglądać popiół.

Większa część rozsypana się w pył, niewątpliwie na skutek upadku sejfu z drugiego piętra i przewracających się w nim monet, niemniej pozostały jeszcze skrawki spalonego papieru. French zaczął je przewracać szczyptkami oglądając jednocześnie dokładnie przy pomocy szkła powiększającego.

Ucieszył się, kiedy nieomal na wszystkich skraweczkach znalazł ślady druku. Lecz gdy tak odwracał papierek po papierku, zaczęło w nim narastać zdumienie — jako że druk nie był drukiem takim jak na banknotach. Przypominał raczej druk gazety. Pomyślał, że papier służył do pakowania. Ale po cóż by zawartość sejfu zawijano w gazetę? A co ważniejsze, dlaczego by ocalały kawalki gazet a nie banknotów?

Jego zainteresowanie coraz bardziej wzrastało i przysąpił do pracy w swój metodyczny i staranny sposób, sprawdzając wszystkie fragmenty, jakie znalazł. W czasie tych czynności opanowywało go coraz większe podniecenie. To nie są reszki banknotów! Każdy poszczególny kawaleczek noszący jakiś znak to gazeta!

49

Zadawał sobie pytanie, co to może oznaczać? Cóż innego jak nie rabunek? A skoro rabunek, to i morderstwo! Morderstwo i podpalenie! Czyżby mimo wszystko Tarkington i komisarz mieli rację? Oczywiście po takim odkryciu, dopóki się nie upewni, nie może już zaprzestać śledztwa.

Przyniósł ze sobą małe pudełeczko z przyrządami, z którego teraz wyjął buteleczkę z gumą i kilka cienkich karteczek. Posmarował karteczki gumą i ułożył na nich te skrawki papieru, które zawierały czytelne słowa. Sądził, że zwłaszcza na podstawie jednego kawalka można będzie chyba określić, z jakiej gazety pochodzi. Był to skraweczek papieru wielkości szyling, na górze którego widniały słowa: „...ala tak do...“ — małą czcionką, a poniżej wersalikami, coś jakby tytuł artykułu: DEK SZCZUROŁAPA.

French zabezpieczył karteczki w specjalnym pudełeczku do przechowywania takich dowodów rzeczowych i ponownie otworzył sejf. Wyglądało, że przypuszczenia Tarkingtona były słuszne. Wziąłszy pudełeczko do kieszeni zastanawiał się, czy może jeszcze tu na miejscu czynić dalsze poszukiwania.

Wychodząc z budynku rozważał, w jaki sposób ów przypuszczalny włamywacz mógłby sforsować wejście. Fragmenty okien i drzwi zniknęły; co więcej, nic z nich nie pozostało, a jeżeli nawet były jakieś ślady stóp prowadzące do drzwi czy okien, musiały od dawna zniknąć, tyle tu było ludzi oglądających i pracujących przy zgłiszczach. Niemniej French obszedł dom dokola i obejrzał cały teren w nadziei, że trafi na jakiś ślad, ale niewiele sobie po tym obiecywał, więc też nie czuł się zawiedziony, kiedy jego poszukiwania spełzyły na niczym.

Ciekaw był, czy da się stwierdzić, jaka to gazeta spłonęła. Nie sądził, by miało to jakies istotne znaczenie, lecz wedle ogólnych zasad nie należało lekceważyć żadnej informacji. Nigdy nie wiadomo, na jaki ślad może naprowadzić. Dlatego też w drodze powrotnej do Thirsby skręcił w kierunku domu pana Orleya i podał swoją wizytówkę.

(edn)

Niezwykła wyspa



... LUDWIK KRZYSTA

Z bocznej ławki

Mistrzowie bez śmiechu

SWEGO CZASU, gdy realizowałem reportaż telewizyjny z mistrzostw świata w klasie OA w Poznaniu...

na przykład od piłkarzy którzy nawet po smutnej bramce wciąż czynią spektakularne, często marne...

Sięgając po następne tytuły zachowywał się podobnie. Taki już po prostu jest ten wspaniały mistrz...

Drugi raz przypomniała mi się ta historia, gdy oglądałem mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów...

Młodzi ciężarowcy wyłonili najlepszych

ODBYLI się mistrzostwa okręgu szczecińskiego (należy do również Gorzowskie) w podnoszeniu ciężarów w kategorii juniorów...

Marian Zieliński, 54 lata, dwukrotny mistrz świata (1959, 1963), czterokrotny olimpijczyk (1956, 3 m., 1960, 4, 1964, 3, 1968, 3)...

Waldemar Baszanowski, 49 lat, dwukrotny mistrz olimpijski (1964, 1968), pięciokrotny mistrz, pięciokrotny wicemistrz świata...

Zygmunt Smalcerz, 42 lata, mistrz olimpijski (1972), trzykrotny mistrz świata, pięciokrotny Europejczyk...

Imprezy sportowe

ŚRODA Godz. 10 - hala WDS - turniej o mistrzostwo Polski juniorów w siatkówkę...

Godz. 18 - hala WDS - turniej siatkówki o mistrzostwo Polski juniorów...

Godz. 10 - hala WDS - turniej siatkówki o mistrzostwo Polski juniorów...



BEZ SŁÓW

TEMAT ten funkcjonuje w społecznej świadomości już od wielu lat. Zwykle jednak na pytanie: kiedy zostanie wybudowana w Szczecinie...

hala widowiskowo-sportowa

z prawdziwego zdarzenia, pada odpowiedź - w trudnej dzisiaj od określenia przyszłości. Ostatnio jednak, za sprawą naszych stoczniowców z „Warskiego”...

W ekstraklasie piłkarzy ręcznych

Mecze utytułowanych „7”



PO OSTATNIO rozegranej kolejce spotkań w ekstraklasie żeńskich „siedemek”...

będzie 9-krotnego mistrza kraju i zdobywcę Pucharu Polski, drużynę chorążego Ruchu, w którym czolowymi postaciami są kadrowiczki...

potrafiły wskazać komu przydzielony tytuł. Jeszcze trzy dni temu wydawało się, że szóstka Pogon, mimo kłopotów kadrowych...

DZIS nie ma co rozdzierać szarą przedkaską. Tym razem na parkiecie wosir „7” Pogoni podejmą...

Futbolowe to i owo

PO Sosnowcu kraje Piłkarzy, jakoby emisariusze Górnik Wałbrzych zawitali do Zagłębia...

TRENER Lecha - Wojciech Łazarz eksperymentuje i odważnie wprowadza na gry młodych piłkarzy...

WEDŁUG oficjalnego komunikatu organizatorów meczu Lech-Siłęs, sprzedano 30 043 bilety...

NA trybunach stadionu w Krakowie wybuchła w pewnym momencie brawa na trybunach...

TEATR WYSTAWY

POLSKI (tel. 226-056) „Szkoła żon” g. 19; MAŁA SCENA - „Umrzędy ze śmiechu” g. 17; MUZYCZNY (tel. 389-02) „Królowa Śnieżka” g. 17.

MUZEUW - Staromłyńska 87 - „Wizerunek kobiety”; Sztuka polska XX-lecia międzywojennego; Wzrost Książki Pomorskiej...

KINIA

DELFIN (tel. 483-70) „Pieśń o Rolandzie” g. 15, 18, 20, 15; CZWARTAK: g. 9, 11, 13, 15, 15; COLOSSUM (tel. 458-18) „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” g. 16, 18, 15, 20, 20 - USA, 1, 15 (środa i czwartek); KOBAB - „Duch” g. 17 - USA, 1, 15; KOSMOS (tel. 390-02) „Duch” g. 9, 11, 13, 15, 15, 20, 20 - USA, 1, 15 (środa i czwartek); BALTHYK (tel. 733-35) „Konik Garbusek” g. 15 - sadz.; „Kochanka Francuza” g. 16, 19 - ang., 1, 15; czwartek, 16, 20; „Konik Garbusek” g. 15; POLONIA (tel. 221-334) „Akademia pana Kleksa” g. 14, 30 - pol., cz. 1; „Pożniacze zaginiony arkisz” g. 16, 18, 30 - USA, 1, 15 (środa i czwartek); PIONIER (tel. 475-02) „Pierwszy dzień wakacji” g. 19 - pol.; „Dziadek do orzechów” g. 11, 12, 30 - pol.; „Zajęcie tymczasowej k. 14, 15, 30 - jug., 1, 12; „Lot nad kulczycim gniazdem” g. 17, 19, 20 - USA, 1, 15 (środa i czwartek); RITMAN (Pomorski) Wyspa złooczyńców” g. 15, 30 - pol.; „Ucieczka na Ateny” g. 18, 15 - ang., 1, 15; ZAMEK (kino studyjne) „Z życia młodziaków” g. 17, 19, 1, 15; PROMIEN - „Fedora” g. 16, 18, 10 - RFN, 1, 15; MARS - „W gwiazdowym pyłku” g. 16 - NRD, 1, 12, 19, 19, 19, 19 - USA, 1, 15; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Ryś” g. 19, 15 - pol., 1, 15; PRZYJAZN (dubie) „Superpolicjanci” g. 17, 19, 15; „Pastorał heroiczny” g. 19, 30 - pol., 1, 15; MAJ (Zydyckie) „Miało kości” g. 13 - wł., 1, 18; BAJKA (Policje) „Poszukiwane zaginiony arkisz” g. 17, 19 - USA, 1, 15; GRYF (Grzyfina) „Mefisto” - weg.-RFN, 1, 15; „Okno prozoka” pol.-bułg., 1, 12; ROBOTNIK (pryryce) „Rezydencja” ang., 1, 18; „Dzień Indii” Teumseh” NRD; WISLA (Goleńców) „Krzyż” pol., 1, 15; „Wyprawa po złote wosiry” CSRS; WENUS (Goleńców) „Dzień Indii” Wyspa złooczyńców” USA, 1, 15; INA (Stargard) „Duch” USA, 1, 15; DAR (Stargard) „Wielki krzyż” pol., 1, 15; „Przygodki barona Muenchhausena” fr.; CUKROWNIK (Stargard) „Gość z samotnej nocy” - USA, 1, 15; „Piętno i potwór” - CSRS, 1, 12.

ROZKURZY

SZPITALA - CHIR. DZIECIĘCA - Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH - Piłota Skarżę; WEWY. + POŁOŻNICTWO + GINEKOLOGIA - rejonowe. PRZYCHODNIE DZIECIĘCA - al. Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH - al. Teodora Narutowicza 12 - g. 19-7; STO MATOLOGICZNA - al. Jedności Narodowej 12 - g. 20-7; ul. Nad Odra 20 - g. 8-18. APTEKI PL. GRUNWALDZKI 41 (dod. odtr. tr. 345-51); AL. WOJ. POLSKIEGO 134 - tel. 749-90; STOLCZNY - Nad Odra 20 - tel. 239-42; PODOUCHY, pl. Wolności 5 - tel. 612-90. INFORMACJE SEUZA ZDROWIA - tel. 425-25 i 446-46; g. 7, 30-17. OSRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH - tel. 777-60 - g. 8-13; KOLEJOWA - tel. 935; KOLEJOWA - tel. 423-14 - g. 7, 30-15, 30. RUCH STĄTKÓW - tel. 951; STAN DROG PUBLICZNYCH - tel. 930. POGOTOWIA RATUNKOWE - tel. 999; MO - tel. 997; STRAŻ POŻARNA - tel. 999; DROGOWE - tel. 981; SPÓŁ-

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRAF.

DZIELCZE - tel. 982; ELEKTROW. - tel. 991; GAZOWE - tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE - tel. 994; LOKATORSKIE - tel. 988. STACJE BENZYNOWE CZYNNIE CAŁA DODR; Mickiewicza, Kadubka (taxi), Ku Słońcu, Eskadrowa, Chopina, Kopernika. POZOSTAŁE STACJE - czynne w godzinach 6-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I 15.25 NURT - dowodzenie twierdzeń, 16 Od melodii do melodii, 16.30 Wiadomości, 16.40 Mag. hareznu, 17.05 Dla przedszkolaków „Tiktak”, 17.30 Miałeśko Babimostu, 18 Cweterfłatny młodzieżowy mistrzostw Europy w pilce nożnej Polska-Hiszpania, 19 Dobranoc, 19.10 Prosto z mostu, 19.30 Dziennik, 20 Publicystyka, 20.15 Film „Kocłak”, 21.40 Tradycja i współczesność, 22 Komentarz, 22.25 Wieczór filmowy, 23.25 Dziennik.

PROGRAM BERLIŃSKI

PROGRAM I 15.15 Film bułg. „Mała rzecz - duży znaczenie”, 16.45 Wiadomości, 16.55 Sport, 18.30 TV dziecięca, 19 Ty i twoje zwierzęta, 19.25 Prognoza pogody, kronika, 20 PE w pilce nożnej, 22 Kronika, 23.35 Koncert organowy z Pragi, 23.05 Wiadomości.

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23, 25 Magazyn muzyczny „Rytm”, 16.05 Problem dnia, 16.15 Bank przebojów, 17 Muzyka i aktualności, 17.25 Kronika muzycznych wspomnień, 18.05 Gorący temat, 18.15 Nowości nie tylko z płyt, 19.20 Mini-recital, 19.30 Radio dzieciom „Kłora najładniejsza”, 20.05 W kilku latach napisz wiersze, 20.10 Koncert zyczeń, 20.40 Opowiadania Iwana Bunina „Kaukaz”, 20.50 Jazz w pigułce, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Wiosna, 21.25 Wielki głos, 22.25 Piosenka, 22.55 Senne nastroje.

PROGRAM II

17 Dziennik, 17.10 Młodzieżowy koncert zyczeń, 17.30 „Jak pracujemy?” 18 Galeria Dwojki Euzeniusz Dzierżancki, 18.30 Kronika (okl.), 19 Przeboje Dwójki, 19.10 Śpiewnik domowy, 19.30 Dziennik 20 Z dwimkiem cygara, 20.15 Z wzięcia u Urszuli Lorenc, 20.45 „Darem Młodym” do Oskara”, 21.15 Wydarzenia, 21.30 24 klaski na sekundę”, 22 Cweterfłatny Pucharu UEFA Spartak Moskwa - Anderlecht Bruksela.

CZWARTAK

PROGRAM I 7.55 J. angielski, 9.25 Kronika: 10 MS w jeździe figurowej na lodzie, 11.10 ME w pilce nożnej, 12.45 J. angielski, 13.10 Ty i twoje zwierzęta, 13.25 Wiadomości, 13.50 Zawiadanie znieknie „słonecz”, 17 Wiadomości, 17.15 Wiadomości dla dzieci, 18 Zwierzęta przez kamerę, 18.50 Dzień i noc, 19 Wszystko o prawie, 19.25 Prognoza pogody, kronika, 20 Pr z Rostocku, 20.45 Obiektyw, 21.20 Film „Indianin Uira”, 22.45 Kronika.

PROGRAM II

3.25-16.35 Programy dla szkół, 17 Radz. film dokum. 17.20 Radz. film TV „Płonące drogi”, 17.50 TV dziecięca, 18 Dc. filmu „Płonące drogi”, 18.55 Wiadomości, 19 Film TV „Nasz człowiek królem”, 20 MS w jeździe figurowej na lodzie, 21.30 Solo i w duocie.

PROGRAM III

14 Mistrzowie instrumentalni, 15.05 Reggae, 15.15 Pieśń wędrowców, 15.45 Sylwetti, 16 Zapraszany do Trojki, 17.30 Polityka dla wszystkich, 18.05 Informacje sportowe, 19 „Wielkie wygrane”, 19.20 Trochę swiata, 19.50 Wiosna, 20.45 Klub Trójki, 21 Trzy kwadransy jazzu, 21.45 Klub Trójki, 22.15 W kręgu ballady, 22.45 Najnowsze newsy w drażce razem z Trójką, 23 Zapraszany do Trójki, 23.25 Północ postów.

PROGRAM ZSRR

13.55 Piosenki lat wojennych, 14.10 Do lat 16 i powyżej, 14.55 Opowieści naszych korespondentów, 15.25 Film muzyczny „Wiosenne zabawy” TV CSRS „Arbata”, 17.30 Dziennik, 17.55 Człowiek dla człowieka, 18.05 Interstudo, 18.30 Sonda, 19 Dobranoc, 19.10 Wospa krzyża i słońca, 19.30 Dziennik, 20 Express reportaż, aluzje, 20.15 Film z serii „Bergera”, 21.15 Spotkanie z Hanna Ożogowska, 21.45 Sopot 77, 22 Komentarz, 22.35 Zagaj, 23.05 Z gościa na dół, dołu do góry”, 23.25 Wiadomości.

PROGRAM IV

14 W trosce o przyjaciół, 23.15 Niezapomniane przeboje, 14.30 Dla młodych słuchaczy, 14.55 Wielki kraj, 17.05 Muzykowanie kameratnie, 18.15 Moje hobby... - Motoryzacja, 18.10 Moje hobby... - Fotografia, 19.20 Muzyczne niezapomniane, 19.30 Studio Ekspres, 19.35 Muzyka, 19.40 J. hiszpański, 19.55 Szkoła współczesna, 20.15 Ułubione metody operetkowe, 20.30 Wieczór muzyki, 21.15 Nieinterpretacja chłobinowska, 21.45 Anny, 21.50 Czwórki, 22.10 Muzykoterapia, 22.55 Kalendarz radiowy.

ZARZĄD KOŁA RENCISTÓW I EMERYTÓW PRZY PPDUR „GRYF” w Szczecinie
 zawiadamia,
 że **PLENARNE ZEBRANIE CZŁONKÓW KOŁA** odbędzie się 30.03.1984 r. o godz. 10 w sali nr 118 w ratuszu przy pl. Batorego 4.
 Z uwagi na ważność omawianych spraw prosi się o jak najliczniejsze przybycie.
 1452-K

ZRZESZENIE TRANSPORTU PRYWATNEGO w Szczecinie
 pilnie zakupi
 8-izbowy **BUDYNEK MIESZKALNY** z przeznaczaniem na biura lub **DZIAŁKĘ BUDOWLANA** o powierzchni ok. 2000 m kw.
 Informacje pod nr tel. 76-830. 7683-G

PRZETARG
ZAKŁAD TRANSPORTU STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ IM. A. WARSKIEGO
 ogłasza przetarg nieograniczony
 na sprzedaż n/w pojazdów:
 1. Sanitarka Fiat 125 p 1500, rok produkcji 1979, nr podwozia 982248, nr silnika 613256, nr rej. SZA 173 C, cena wywoławcza — 200 000 zł;
 2. Sanitarka Fiat 125 p 1500, rok produkcji 1978, nr podwozia 975996, nr silnika 552838, nr rej. SZA 347 B, cena wywoławcza — 200 000 zł;
 3. Mikrobuz Nysa 522, rok produkcji 1978, nr podwozia 206667, nr silnika 419826, nr rej. SZA 341 D, cena wywoławcza — 165 000 zł.
 Samochody można oglądać w dniach od 26.03.84 w godz. 9.00—13.30. Przetarg odbędzie się dnia 5.04.84 o godz. 10.30 na terenie Bazy Transportu Samochodowego ul. Rugańska. Uczestników przetargu obowiązuje wpłacenie wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej w kasie stoczni, ul. Hutnicza 1 do dnia 4.04.84. Zastrzegają się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.
 1449-K

RSW „PRASA—KSIĄŻKA—RUCH” Oddział w Gryflicach, ul. Kościuski 52
 ogłasza przetarg nieograniczony
 na malowanie kiosków „Ruch” na terenie 6 powiatów Gryfice i Kamień Pomorski oraz w miastach Świnoujście, Międzyzdroje i Wolin.
 Wartość robót 700 tys. zł. Termin wykonania do 15.05.84. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, spółdzielnie rzemieślniczej i wykonawcy prywatni. Oferty prosimy składać pod adresem tak wyżej przez okres 7 dni od ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu po ukazaniu się ogłoszenia przetargowego o godz. 10, w siedzibie oddziału. Zastrzegają się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
 1450-K

Pracownicy poszukiwani
KOMBINAT BUDOWNICTWA OGÓLNEGO NR 1 w Szczecinie
 zatrudni:
 ● kierownika zespołu robót sanitarnych
 ● technologa robót sanitarnych
 Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Istnieje możliwość przyspieszenia uzyskania mieszkania.
 1378-K

Pracownicy poszukiwani
RSW „PRASA—KSIĄŻKA—RUCH” Oddział w Gryflicach ul. Kościuski 52
 zatrudni
SPRZEDAWCÓW
 do punktów sprzedaży na okres sezonu letniego 1984 r. w miejscowościach: Mrzeżyno, Pogorzela, Niechorze, Rewal, Pobierowo, Łukęcin, Dziwnów, Międzyzdroje, Międzywodzie i Świnoujście.
 Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela:
 — Oddział Gryfice, tel. 29-14;
 — Ekspozytura Świnoujście, tel. 22-94;
 — Ekspozytura Międzyzdroje, tel. 80-445. 1451-K

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE „POLMOZBYT” w Szczecinie, ul. Białowieńska 2
 zatrudni
 ● techników samochodowych na stanowiska inspektorów przyjmujących samochody do naprawy
 ● robotników magazynowych lub magazynierów w magazynach branży samochodowej.
 Informacji udziela Dział Osobowy i Płac, tel. 82-14-43. 1478-K

NAUKA
STUDENT — korepetycje — matematyka, 22-19-12. 8131-G
MGR — chemia, Tel. 524-431. 6983-G
MAGISTER — matematyka, Tel. 224-116. 6129-G

NIERUCHOMOŚCI
ROZPOCZĘTA budowe domu kupie, w rozliczeniu mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 7017.
DZIAŁKĘ o pow. 0,5 ha na terenie Szczecina, z możliwością zabudowy kupie, Tel. 754-08. 6580-G
POSREDNICTWO handlu nieruchomościami, mieszkaniami — poniedziałki, środy, czwartki 13-18, tel. 22-49-53, wywołania 38/46, mgr W. Bera. 3696-G

ROZNE
INSTALACJE elektryczne — Zygmunt Witkowski, 82-17-67. 8081-G
PO zimowej eksploatacji — autokonservacja, Adam Wilk, ul. Miodowa 26. 8112-G
FIATA 125 nowego zamienienie na Poloneza, Tel. 61-03-55. 8187-G
TELEPOGOTOWIE, przestrajanie, naprawa, Jankimowicz, 22-09-67. 2957-G
PRZESTRAJAM telewizory na programy berlińskie — Sławomir Martyniuk, 88-474. 3437-G
TELEPOGOTOWIE — Zdzisław Uznański, 22-85-97. 3278-G
TELEPOGOTOWIE — Sławomir Martyniuk, 88-474. 355-G
TELEPOGOTOWIE — Sirowy, Śródmieście, 524-158. 5847-G
TELEPOGOTOWIE — Kaczorek, tel. 75-100. 5972-G
TELEPOGOTOWIE — Zdzisław Miśkiewicz, 527-880. 3500-G
TELEWIZORY kolorowe przestrajam, naprawiam — inż. Tosiek, 82-22-03. 6574-G
TELEPOGOTOWIE — Leszek Krawczyński, 23-97-66. 5559-G
TELEPOGOTOWIE — przestrajanie na Berlin, Jerzy Serocki, 82-35-25. 1135-G
NAPRAWA zachodniego sprzętu elektronicznego (norczyk telewizorów), „Metalotechnika”, Poczta 10. 6995-G
INSTALACJE elektryczne — Krzysztof Okraj-

50 ZEBEREK żelwnych, nowych „600” kupię, Tel. 362-17. 8185-G
HANOMAG — silnik, rozrusznik, tarczę sprzęgła z wyścielonymi kłębami, Tel. 789-30. 7001-G
KANAPOPÓŁKE kupię, Tel. 82-35-67. 7059-G
VELOREXA kupię Szczecin, tel. 703-83. 8986-G

SPRZEDAŻ
FIATA 126 p fabrycznie nowego sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8192. 6958-G

MERCEDESA 406 D sprzedam, 352-45. 8192-G
WOLGĘ M 21 po remoncie kapitalnym sprzedam. Ul. Marzanny 81. 8152-G
MERCEDESA 206 D (1974) zamienię na Poloneza (1981—82) ewentualnie sprzedam. Tel. 732-65 po godz. 16. 8193-G
TARPANA po remoncie sprzedam. Tel. 098-18-79. 8088-G
UŻYWANE nadwozie Zastawy 1108 p sprzedam. Tel. 22-77-92 w godz. 15—20. 8072-G
ŁÓDZ „Mirella” z silnikiem 30 KM na wózku z narciami wodnymi sprzedam. Tel. 098-16-79. 8087-G
KIOSK warzywno-owo-owocowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 7558. 8191-G
MATERIAL — cotton sprzedam, 352-45. 8136-G
ODKURZACZ zagraniczny sprzedam. Nad Odrą 86/8. 8193-G
WIERTARKE Bosch, Neptun color, drzewi wewnętrzne, podgrzewacz wody, PCW sprzedam. Flonia, Stargardzka 93a. 8108-G
RUBINA 119 sprzedam. Tel. 525-090. 8211-G
NOWY telewizor kolorowy Rubin oraz dywany sprzedam. Tel. 77-033. 8198-G
RADIOMAGNETOFON firmy General Electric sprzedam. Tel. 77-033. 8193-G
ŁAŃCUSZEK złoty próba 750 sprzedam, 352-45. 8193-G
WYPRAWIONE skórkę lise sprzedam. Tel. 739-32. 8110-G
COCKER-SPANIELE rodowodowe sprzedam. Szczecin, 3 Maja 12/37, trzebiec piętro, lewa oficyna. 8196-G
SPANIELA 3-miesięczną z rodowodem sprzedam. Tel. 883-64. 8150-G
CHARTA rosyjskiego sprzedam pilnie, władność: tel. 354-86. 8209-G
FIATA 126 p (1981) oraz garaż bliższy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin, Tel. 72-535. 6981-G
FIATA 126 p (1977), nadwozie do remontu sprzedam. Głębokie Pogodna 24/2. 6982-G
TRABANTA 601 sprzedam. Tel. 82-09-83. 7029-G
WARTBURGA 311 sprzedam. Mazurska 96/8 po godz. 16. 7077-G
NIYSY i Żuka stan dobry, pilnie sprzedam, Stargard Szczeciński, Podmiejska 27 (Kossaka). 73-P
FIATA 126 p — 600 (1983) sprzedam. Tel. 82-02-64. 7492-G
SILNIK przyczepę do łodzi Merkury 200 (20 hp) sprzedam. Tel. 824-887. 6987-G
FREZ do drewna sprzedam. Tel. 526-023. 7035-G
KIOSK na targowisku Turzyn sprzedam. Tel. 523-037. 7069-G
MINI-WIEŻE Dora na gwarantacji sprzedam. Ul. Sołtysia 3/6. 6171-G
ODTWARZACZ Blaupunkt, kolumny oraz lakier samochodowy sprzedam. Tel. 232-345. 7029-G
AKORDEON 120-basowy, skrzypce sprzedam Małopolska 52/15. 7010-G
SKRZYPCZE czeskie dzie cięce sprzedam. Podjuch Gwizdzista 5. 7057-G
REGAL 3-segmentowy orzech sprzedam. Tel. 21-24-47 (r—15). 7002-G
KURTEK z krolików rozmiar 58 sprzedam. Santocka 34/40. 7053-G
KURTEK z lisów — czarna sprzedam. Tel. 764-74. 7074-G
OWCZARKI niemieckie, szczeniaki, rodowodowe po wybitnych rodzicach (matka — czolowa sukca NRD, wielokrotna zwyciężczyni Polski, Węgier, Czechosłowacji) sprzedam. Szóstak, Gdańsk-Oliwa, ul. Polanki 28/1, tel. 82-10-43. 6958-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 14 marca 1984 roku zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

śp.
Michał Lorenz
 o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA.

Wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 69 w Szczecinie
 mgr
KRYSTYŃNE MAJ
 wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci
Ojca
 składają koleżanki i koledzy oraz uczniowie.
Rada Pedagogiczna i młodzież Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 im. St. Staszica w Szczecinie
 składają gorące wyrazy współczucia
 Koleżance mgr
BARBARZE SKIERS
 z powodu śmierci
Ojca

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 marca 1984 roku zmarł nasz były pracownik mgr
Bohdan Placko
 Wyraży szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego
 składają: dyrekcja, współpracownicy oraz Związek Zawodowy „Mostostalu” Poznań, przy WZB-A Police.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
Haliny Żukowskiej
 serdeczne podziękowanie
 składa
RODZINA.

LOKALE
DWA pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo w Stargardzie Szczecińskim, własnościowe, zamienię na mieszkanie w Świnoujściu lub w Szczecinie. Tel. 745 91. 7051-G
DZIAŁKĘ zamienię na mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 7060.
TORUŃ — komfortowe M-3 z zwiększonym metrażem zamienię na równorzędne w Szczecinie. 723-16. 8124-G
MARYNARZ poszukuje mieszkania 3—4 pokojowego, centrum, zamienię na mieszkanie lub wygodnie z telefonem na okres roku lub dwóch lat. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8213. 8194-G
MIESZKANIE 3 pokoje pierwsze piętro, 102 m kw., centrum, zamienię na dwa male, pokoje lub jeden większy, nowo budownictwo, ciche osiedle Słoneczne, Kopernika 6/3. 7024-G
WASNOŚCOWIE mieszkanie, 3 pokoje, c.o. etażowe, zamienię na 2 pokoje. Tel. 729-96. 7029-G
MIESZKANIE M-2 zamienię na większe. Warunki do uzgodnienia. Tel. 89-374. 7049-G

SPÓŁDZIELCZE M-2, 38 m kw., komfort, w Świnoujściu, zamienię na mieszkanie 2 lub 3-pokojowe w Świnoujściu lub w Szczecinie. Tel. 745 91. 7051-G
DZIAŁKĘ zamienię na mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 7060.
POSZUKUJE mieszkania typu M-2 z telefonem na okres 3 miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 7055.
POSZUKUJE lokalu na działalność handlową. Dzwonić 524-199 po godz. 19. 7013-G
STUDENT obcokrajowiec poszukuje samodzielnego mieszkania w nowym budownictwie na okres roku. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6985.
ZGUBY
 2 MARCA zgubiono ulubione skórzane rekawiczki włsinowe Nagroda. 22-46-55. 7032-G

Długa kolejka do mistrza Igielki

Usługi w „Elegancji“

W POŁOWIE lutego w zakładach usługowych Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Elegancja“ klient dowiadywał się, że jeśli chce coś uszyć, to pierwszej przymiarki może spodziewać się... w maju. Teraz termin jest jeszcze dłuższy, pierwszą miarę wyznacza się na lipiec-sierpień. A więc kolejka do krawca nie maleje, raczej wciąż się wydłuża.

DZIEJE się tak zaś, gdy przybywa nam prywatnych krawców (ze wszystkich rodzajów rzemiosła — właśnie krawiectwo rozwija się najprężniej). Krawcy ci — wydawałoby się — powinni stanowić konkurencję dla „Elegancji“

Run na uspołecznione zakłady krawieckie ma też miejsce w sytuacji, gdy powszechnie narzeka się na wysokość cen za szycie. Dlaczego więc klientów wciąż jest aż tak wielu, że godzą się na długie czekanie?

Przyczyn takiego stanu rzeczy upatruje się w tym, że nadal zaopatrzenie sklepów z konfekcją oraz z tkaninami dalekie jest od ideału. Prościej więc iść do krawca, zwłaszcza że w punktach usługowych „Elegancji“ zawsze jest do wyboru kilka rodzajów tkanin, a koszt garnituru szytego tam na miarę wcale nie jest o wiele wyższy od ceny gotowego ubrania

tywność zaopatrzeniowców można zawiązać to, że jeszcze nigdy klienta nie odesłano z kwitkiem z powodu braku tkanin. Zawsze jest coś do wyboru, choć przebiegać specjalnie nie ma w czym.

Pewne nadzleje na poprawę weźmie się z obiecaną przez dyrektora Wydziału Drobnej Wytwórczości UW pulą materiałową, którą „Elegancja“ ma w tym roku otrzymać. Myśli się też w sformułowaniu o zmodyfikowaniu systemu plac w usługach, tak, by dobrzy krawcy mogli zarobć więcej, niż obecnie (średnia placca wynosi 10,5 tys. zł. Oby obydwie te czynności poskutkowały. (mg)

Ogórki tańsze

OTRZYMALISMY z KPGO na Gumieńcach informację, iż od wczoraj gumieniecka szklarnia obniżyła cenę detaliczną ogórków do 400 zł za 1 kg (a cenę zbytu do 320 zł). Wiadomość ta jest o tyle istotna, że w wielu sklepach ogórki sprzedaje się po cenie wyższej niż 400 zł. Ponieważ kierownictwo KPGO deklaruje pełne zaangażowanie w rynku, klienci na pewno nie będą mieli kłopotu z zakupem ogórków pochodzących ze szklarni tego kombinatu. (m)

Komunikat WUSW

OSOBY, którym w okresie od października 1983 r. do 1 lutego 1984 r., w rejonie ulic Stoisława, Partyzantów, Kaszubskiej, Jedności Narodowej, Mazurskiej i przy klatce „Kosmos“, skradziono z samochodów odzież, alkohol, kasety magnetofonowe, proszone są o złozenie się w Komisariacie I MO RUSW przy ul. Jedności Narodowej 79, pok. 36, w godz. 8-15 — w celu rozpoznania skradzionych im przedmiotów.

Na Cmentarzu Centralnym

Wolne tempo budowy kaplicy

ZAKŁAD Pogrzebów przy bramie głównej Cmentarza Centralnego pęka w szwach. Pogrzeb goni tam pogrzeb i dziennie bywa, że trzeba urządzić 16, a nawet i 18 pochówków.

POSPIECH przy tego typu uroczystościach nie jest oczywiście wskazany, rodzina zawsze pragnie pożegnać umarłego zgodnie z tradycją i wierzeniami; w niej panującej. Praktyka jednak odbiega częściej od tej teorii, bo bywają dni, że co pół godziny odbywa się pogrzeb, a wówczas nie może być mowy o spokoju i godnym celebrowaniu ostatniego pożegnania...

Z tej też przyczyny odbudowa kaplicy na Cmentarzu Centralnym (vis a vis żołnierskich mogił) i przystosowanie jej do

pogrzebowych potrzeb miasta jest sprawą dużej wagi. Tymczasem prace ślimaczą się. Rolę generalnego wykonawcy prac budowlanych powierzono Przedsiębiorstwu Zieleni Miejskiej, które nie ma potrzebnych służb specjalistycznych, zdolnych do sprawdzania i zamagazywania niezbędnej ilości deficytowych materiałów budowlanych. Współpracą z Przedsiębiorstwem Konserwacji Zabytków, które miało realizować te budowę, też wygląda dziś źle.

Prace rozpoczęły się z dwuletnim opóźnieniem, przy czym w roku 1981 wykonano robót zaledwie za 350 tys. zł, w rok później — za 2,1 mln zł, a w roku ubiegłym — za 3 mln zł. W tych dniach, po zimowej przerwie, pojawił się znowu pierwszy robotnik, lecz umowy przewidują wykonanie prac za ledwie na sumę 4 mln zł. Jest

to mało i praktycznie zostanie zrealizowane w tym roku jedynie zadanie kaplicy. Pilnie — jak poinformował nas zastępca dyr. PZM S. Niezabitowski — szukać trzeba też chętnych do wykonania większości prac wśród różnych firm budowlanych i komunalnych. Jeśli uda się ulokować zlecenia na sumę 50 mln zł — jest szansa, że dopiero w 1990 r. kaplica będzie gotowa.

Ostatnio odbyło się nawet spotkanie zainteresowanych budową kaplicy stron w Urzędzie Miejskim. Istnieje spora szansa, że rolę głównego realizatora budowy przejmie wreszcie od PZM — Dyrekcja Rozbudowy Miasta Szczecina. Byłoby to rozwiązanie chyba bardzo korzystne i celowe, bowiem dobry koordynator i fachowy nadzór przy budowie kaplicy są rzeczą absolutnie niezbędną!

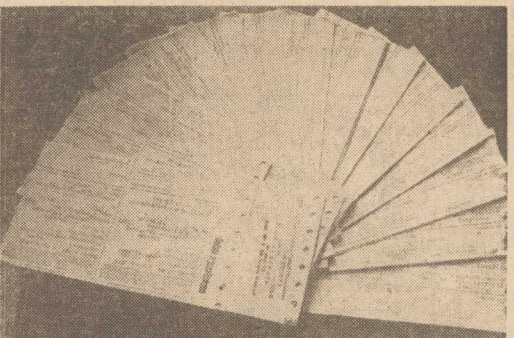
Wczoraj w Zamku Książąt Pomorskich

Złote Gody 11 par małżeńskich

W CZORAJ w Sali Słubów USC w Zamku Książąt Pomorskich odbyła się uroczystość jubileuszowa z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego 11 par. Złoty jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznawanymi przez Radę Państwa udekorowali wiceprezydent Szczecina Zdzisław Pecala.

Były też życzenia od wojewody szczecińskiego, mnóstwo kwiatów i szampa. Przybyły liczne rodziny i przyjaciele jubilatów, przedstawiciele z ich zakładów pracy. A oto nazwi

ska złotych, małżeńskich par: Genowefa i Ludwik Tekielowie, Gertruda i Jan Lewicy, Longina i Benedykt Wysocey, Kazimiera i Kezi-ier Keszubowie, Helena i Stanisław Cierniakowie, Halina i Jan Bujniakowie, Stanisława i Hieronim Gieglscy, Szbina i Tadeusz Baranowscy, Wiktoria i Józef Podwyszwycy, Monika i Edward Florkowscy, Otawia i Edward Zietkowie. Nie przybyli na uroczystość zaproszeni jublati: Julianna i Jan Bajonowie. (d)



Ależ bałagan w tym PZU!

Makulatura z komputera

PAŃSTWOWY Zakład Ubezpieczeń (II Inspektorat w Szczecinie zlokalizowany przy ul. Matejki) doprowadza swych klientów — delikatnie mówiąc — do zdziwienia. Oto pan Kazimierz Juszcak otrzymał aż siedemnaście (sic!) identycznych wezwań do zaplaceniaskładki ubezpieczeniowej za motor, którego nie posiada od marca ub, roku (i o czym powiadomił o raz, zarówno Wydział Komunikacji jak i PZU). Pojazd został wywidencjonowany, ale tylko teoretycznie.

Na drugi motocykl, z którego korzysta dotychczas, ten sam Czytelnik otrzymał 7 identycznych blankietów i wszystko to razem ledwie zmieściło się do skrzynki na listy. PODOBNE sprawy zgłaszają inni klienci PZU. Dowody rzeczowe przyniósł nam p. Stanisław Borek, który też otrzymał aż 7 identycznie brzmiących druków.

Na pytanie w PZU — dlaczego marnują takie ilości papieru — panie odpowiadają (wcale nie zawsze z czującąym uśmiechem), że to komputer tak drukuje i jak się komu nie podoba, to zbędne egzemplarze może wyrzucić.

Rada izobitnej rewelacyjna i szalenie odkrywcza. Niezależnie od niej utrzymujemy jednak, że nam się takie marnowanie papieru bardzo nie podoba. A całą winę należy przypisać nie komputerowi, tylko temu, kto wprowadza nieaktualne dane do maszyny! Jak można utrzymywać w poważnej instytucji taki bałagan? To jawne kpiny z petentów! (wys)

Notatrik szczeciński

- ◆ AKF przy WSM zaprasza dziś, w środę na godz. 18 do Klubu „Passat“ przy ul. Starzyńskiego 9, na pokaz filmów i przezroczy dr. E. Ceronika z podróży po zachodnich wybrzeżach USA.
- ◆ DZIS, 21 bin, o godz. 17 w Sali Świątoborczyków w Zamku odbędzie się drugie spotkanie z prof. Janim Węgrówką w ramach cyklu pt. „Kultura i poprawność współczesnego języka polskiego”. Tematem spotkania będą wyrazy modne.
- ◆ SZCZECIŃSKIE Towarzystwo Kultury informuje, że kolejne spotkanie Klubu Pamiętnikarzy odbędzie się 22 bin, o godz. 16 w Sali Barnima w Zamku. W spotkaniu weźmie udział red. Mariusz Czarniecki.
- ◆ ZEBRANIE organizacyjne kursu fotograficznego dla młodzieży pt. „ABC fotografii” odbędzie się 22 bin, o godz. 17 w DK „Hetman”, przy ul. Mała 17.
- ◆ W CZWARTEK o godz. 14 w auli Państwowej Szkoły Muzycznej przy ul. Bol. Śmiałego 42/43, odbędzie się II Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy, w którym udział wezmą uczniowie podstawowych szkół muzycznych województwa.
- ◆ PROJEKCYJA filmu pt. „Kozłowski” prod. bułgarskiej w kinie „Kierunki” 22 bin, o godz. 17, wstęp wolny.
- ◆ SPOTKANIE z przedstawicielem MO nt. „Bezpieczeństwo na drodze” nastąpi w klubie „Pod Piekarnicą” przy ul. Długiej, w Metalowa 22a w czwartek o godz. 19.
- ◆ KLUB Szachowy „Pat” SM „Dąb” organizuje 23 bin, w środy o godzinie 19, w Rydla 100 otwarty turniej szachowy. Początek o godz. 19.

Samobójcy nie udało się uratować

W CZORAJ późnym wieczorem z mostu Głównego skoczył w cełach samobójczych o rzekę 48-letni mężczyzna cierpiący — jak się później okazało — na zaburzenia psychiczne. Przechodnie wesoły na ratunek powracających właśnie ze służby do koszar funkcjonariuszy ZOMO młodych milicantów: szers. szers. Kazimierz Gruchala, Marek Branicki i Paweł Górny bez chwili wahania wskoczył do wody i mimo ciemności rozpoznał poszukiwaną topielca. Po dłuższym czasie funkcjonariusze odnaleźli desperata i wyciągnęli go na brzeg. Przyjechała karetka reanimacyjna pogowoży ratunkowego, ale wysiłki lekarza nie dały już niestety rezultatów; mężczyźnie nie udało się uratować życia. (ap)

Dzielna postawa funkcjonariuszy ZOMO

W CZORAJ późnym wieczorem z mostu Głównego skoczył w cełach samobójczych o rzekę 48-letni mężczyzna cierpiący — jak się później okazało — na zaburzenia psychiczne. Przechodnie wesoły na ratunek powracających właśnie ze służby do koszar funkcjonariuszy ZOMO młodych milicantów: szers. szers. Kazimierz Gruchala, Marek Branicki i Paweł Górny bez chwili wahania wskoczył do wody i mimo ciemności rozpoznał poszukiwaną topielca. Po dłuższym czasie funkcjonariusze odnaleźli desperata i wyciągnęli go na brzeg. Przyjechała karetka reanimacyjna pogowoży ratunkowego, ale wysiłki lekarza nie dały już niestety rezultatów; mężczyźnie nie udało się uratować życia. (ap)

Kronika wypadków

DO TRAGICZNEGO wypadku doszło wczoraj około godz. 12 na ul. Jedności Narodowej w Nowogardzie. Wydzielona piaszkiem ciężarówka m-kł „Kamaz” nr rej. SZD 705-K prowadzona przez Franciszka M. skręcała właśnie na drogę dojazdową prowadzącą na teren budowy, kiedy jadący rowerkiem po jezdni, 6-letni Dawid D. skręcił raptem w bok i wypadł pod tylny koła pojazdu. Ciężko ranne dziecko odwieziono do szpitala gdzie mały Dawid po kilkunastu minutach zmarł.

WIELOKROTNIE już apelowaliśmy na łamach „Kurier” o ostrożność podczas wypalania traw na rowach łąkach i pastwiskach; czynność taka jest zresztą zabroniona

przez prawo. Nietrafność przede wszystkim rolników pociągnęła już za sobą wiele groźnych w skutkach pożarów. Tak było również i wczoraj. Od wypalanej trawy na łące koło Wolina zapaliła się 4-tonowa sterta siana, a w Zieloniewie gm. Kobylanka 8-tonowa sterta słomy. Oba pożary pociągnęły za sobą kilkudziesięciotysięczne straty materialne. Poza wyżej opisanymi (a także trzema tragicznymi w skutkach pożarami o których piszemy oddzielnie) we wsi Śmietnowo gm. Brojce spłonęła najprawdopodobniej wsku tek celowego podpalenia (dochożenie w toku) 20-tonowa sterta słomy, na terenie którego działkowych przy ul. Duńskiej poszła z dymem alianka (60 tys. zł strat). Minionej nocy w Gryficach również zapaliła się alianka stofa obok przedszkola nr 1. Spłonęła siłownia szczytowa, straty — 5 tys. złotych. (ap)